



Stacja Skierniewice: wjazd pociągu retro z Warszawy

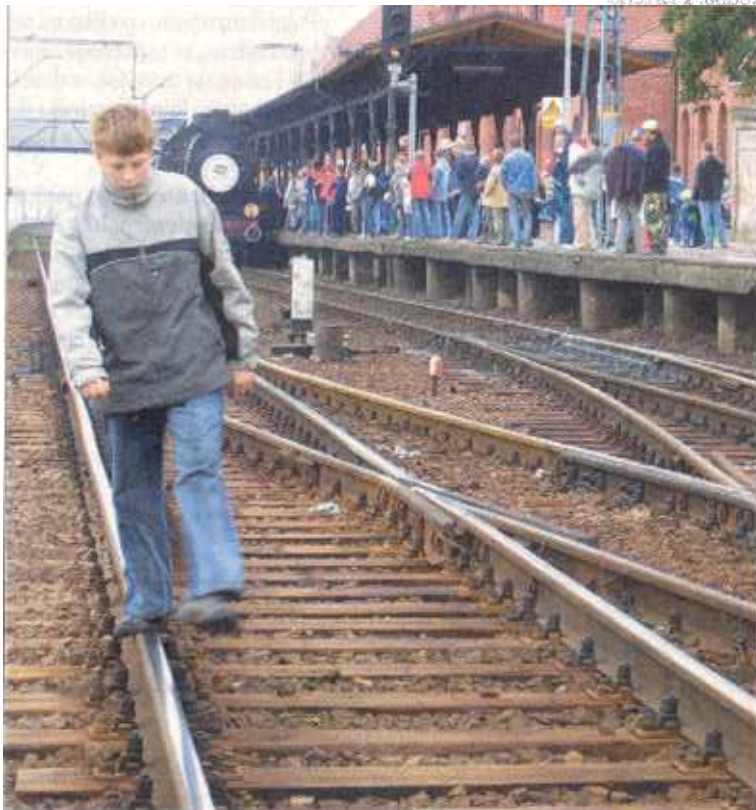
FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI



To jest, synku, parowóz

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Ciężka, ogromna i pot z niej sływa



Jedyna okazja, aby przejść się po szynie

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

W Skierniewicach świętowano 160. rocznicę kolei warszawsko-wiedeńskiej, niegdyś zwanej potocznie wiedeńką.

W ostatnią sobotę o godzinie 10 – minutę przed zaplanowanym czasem – wjechał pociąg parowy z Warszawy, witany przez tłum gości i miejską orkiestrę dętą. Skład retro, ciągnięty przez lokomotywę OK22-31 skierował się do zabytkowej skierniewickiej parowozowni.

Liczni miłośnicy pociągów parowych oglądali obrządzanie parowozu, czyli obsługę techniczną lokomotywy komentowaną na żywo, pokazy przygotowane przez służbę ochrony kolei, wzięli też udział w zbiorowej recytacji „Lokomotywy” Juliana Tuwima (przy parowozie).

Głównym organizatorem obchodów było Polskie Stowarzyszenie Miłośników Kolei. (BURZ)

■ Wiedeńska to pierwsza linia kolejowa na ziemiach Królestwa Polskiego. Roboty przy budowie odcinka z Warszawy do Skierniewic zakończono w 1845 roku.



Pociąg witała miejska orkiestra dęta. Głośno!

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI



Stoi na stacji lokomotywa... Zbiorowa recytacja wiersza Juliana Tuwima

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI